

Ks. SŁAWOMIR KOWALSKI

ZAGADNIENIE MAŁŻEŃSTWA W UJĘCIU ŚW. PAWŁA
NA PODSTAWIE 1 KOR 7 ORAZ W ZARYSIE NAUCZANIA
PIERWOTNEGO KOŚCIOŁA DO III W.
W OPARCIU O WYBRANE PRZYKŁADY

Zagadnienie małżeństwa w oparciu o naukę zawartą w Piśmie Świętym zwłaszcza w dzisiejszych czasach wydaje się być godne podjęcia, choćby ze względu na szerzenie się liberalizmu dotyczącego „zawierania” tzw. związków „partnerskich” czy też życia w związkach niesakramentalnych.

Nauka wypływająca z Ewangelii podkreśla jasno i wyraźnie bezwzględną nierozzerwalność małżeństwa, bowiem niedopuszczalne jest w czasie życia którejś ze stron powstanie nowego związku. Takie podejście do sprawy chrześcijan – wyznawców nowej religii, w świecie rzymskim w I w. musiało wywołać zapewne duży opór przeciw tradycyjnemu, szerokiemu wachlarzowi uprawnień do rozwodu, natomiast

[...] wyeksponowana przez św. Pawła godność wdowieństwa (1 Kor 7,39–40), stawiała ponad ustawową koniecznością podjęcia na nowo życia małżeńskiego w razie ustania z jakiegokolwiek przyczyny poprzedniego związku inne racje wewnętrzne, obce dotychczasowemu myśleniu współczesnych¹.

Już w na samym początku godne zauważenia jest, że św. Paweł w swoich listach dużo uwagi poświęcił zagadnieniu małżeństwa czy też bezżeństwa,

¹ W. PANECKI. *Secundae nuptiae w życiu i prawie starożytnych chrześcijan*. „Prawo Kanoniczne” 14:1971 nr 1–2 s. 254–255.

dziewictwa. Dlatego też zamierzeniem podjętego trudu jest próba przybliżenia jego nauki i wskazań w oparciu o 1 Kor 7, które mają charakter pewnej zachęty czy propozycji dotyczącej tego zagadnienia. Sprawy, o których pisał Apostoł Narodów zostały poruszone w przesłanym mu wcześniej liście, czyli były jakby odpowiedzią na problemy pojawiające się w konkretnej wspólnoty, a które – można śmiało stwierdzić – są aktualne także i w czasach nam współczesnych. Należy jednoznacznie podkreślić, że dwa znamienne czynniki wywarły pryncypialny wpływ na wykład św. Pawła w tej kwestii. Po pierwsze, w Koryncie istniały obok siebie dwie postawy – pewnej swobody i pewnego ascetyzmu wobec seksualności i małżeństwa i dlatego Paweł musiał ustosunkować się do obu. Po drugie, nie ulega wątpliwości, że apostoł był przekonany o rychłym końcu świata, co wpływało na jego skłonność do relatywizowania wartości ziemskich, zwłaszcza małżeństwa.

Interesujący nas rozdział można podzielić na osiem jednostek:

- w. 1–7 – prawa małżeńskie,
- w. 8–16 – małżeństwo i rozwód,
- w. 17–24 – trwałość sytuacji,
- w. 29–31 – krótkość czasu,
- w. 32–35 – niezabieganie o sprawy tego świata,
- w. 36–38 – szczególny przypadek,
- w. 39–40 – śmierć męża².

Apostołowi chodziło w tym liście wyłącznie o podkreślenie godziwości małżeństwa i wzajemnych obowiązków małżonków³. Warto zauważyć, że wypowiedź św. Pawła była okolicznościowa⁴, gdyż następowało krystalizowanie się zasad dopiero co nawróconych z pogaństwa chrześcijan i św. Paweł starał się odpowiedzieć na ich wątpliwości. Po tym wszystkim ci, którzy byli jako poganie: niemoralni, zdrajcy małżeństw, bałwochwalczy, popadali w drugą skrajność: w ogóle nie zamierzali zawierać związku małżeńskiego albo żyjąc w nim, postanowili wstrzymać się od wszelkiej cielesności w myśl słów: „Jest dobrze dla mężczyzny nie dotykać kobiety” (1 Kor 7,1)⁵.

W myśli Pawłowej już od samego początku dominowała bezżenność, która jest stanem doskonalszym od małżeństwa⁶. Dziewictwo widział jako specjalny „dar od Boga”⁷.

² Por. *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego* Red. W. Chrostowski. Warszawa 2000 s. 1467.

³ *Listy do Koryntian – wstęp – przekład z oryginału – komentarz*. Red. E. Dąbrowski. Poznań 1965 s. 193.

⁴ Zob. H. LANGKAMMER. *Wprowadzenie do Ksiąg Nowego Testamentu*. Wrocław 1982 s. 128.

⁵ TENŻE. *Etyka Nowego Testamentu*. Wrocław 1985 s. 254–255.

⁶ A. JANKOWSKI, K. ROMANIUK, L. STACHOWIAK. *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*. Poznań–Warszawa 1975 s. 728.

⁷ *Listy do Koryntian*. s. 194.

Stan bezzenny jest stawiany wyżej nie ze względu na siebie samego, lecz jako skuteczniejszy środek w trosce o sprawy Pana; jako jedyna możliwość okazania Bogu pełnej, niepodzielnej miłości⁸.

Jednak trwanie w bezzennym stanie dla wielu było prawie niemożliwe. Dlatego też radził tym ludziom bez żadnych wewnętrznych oporów wstępować w związki małżeńskie, podając jednocześnie cel pożycia małżeńskiego, którym było unikanie grzechów rozpusty⁹. Wyraźnie zwrócił uwagę, że małżeństwo monogamiczne miało być regułą wśród chrześcijan korynckich¹⁰. Paweł przypomniał ponadto, na czym polega obowiązek małżeński:

[...] na tworzeniu całkowitej jedności psychoruchowej i fizycznej oraz na wzajemnej jednomyślności, wzajemnym podporządkowaniu się (ani żona, ani mąż nie rozporządzają swoim *soma*, czyli całą osobą)¹¹.

Św. Paweł pogłębiając zagadnienie pożycia małżeńskiego, podkreślił, że obowiązuje w nim zasada absolutnej równości praw i obowiązków. Jedyną racją, przemawiającą za powstrzymaniem się od pożycia małżeńskiego na jakiś czas, przy obopólnej zgodzie jest – według niego – intencja oddania się modlitwie¹². Ale ta wypowiedź Pawła o wstrzemięźliwości czasowej w pożyciu nie była przedmiotem żadnego przykazania, a jedynie prywatną radą apostoła¹³.

Św. Paweł mocno zachęcał do wytrwania w stanie bezżeństwa lub wdowieństwa, jeśli w życiu zdarzyłaby się taka sytuacja. Ale gdyby miało to prowadzić do nieopanowania, to podpowiadał, aby raczej takie osoby wstąpiły w związek małżeński¹⁴.

Po omówieniu praw małżeńskich św. Paweł przeszedł do sprawy małżeństw i rozwodów. W przypadku odejścia jednej ze stron w małżeństwie chrześcijańskim Paweł wzywał do pojednania się i ponownego przyjęcia współmałżonka. Stąd powstały Pawłowe sugestie, które dały podwaliny do sformułowania w prawie kościelnym tzw. separacji od stołu i łoża w przypadku, gdy współżycia małżeńskiego nie udaje się doprowadzić do normy¹⁵.

W Koryntcie św. Paweł spotkał się z małżeństwami mieszanymi – nazwanymi przez niego „innymi”, stąd jego nauka na ten temat. Związki te uznał w określonych warunkach za ważne. Domagał się jednak, aby strona pogańska złożyła formalne oświadczenie, że różnice religijne zostaną uszanowane bez jakichkolwiek

⁸ K. ROMANIUK. *Małżeństwo i rodzina w Biblii*. Katowice 1981 s. 110.

⁹ JANKOWSKI, ROMANIUK, STACHOWIAK. *Komentarz praktyczny*. s. 728.

¹⁰ *Międzynarodowy komentarz*. s. 1467.

¹¹ H. LANGKAMMER. *Pierwszy i drugi List do Koryntian*. Lublin 1998 s. 43.

¹² TENŻE. *Wprowadzenie do Ksiąg Nowego Testamentu*. s. 128.

¹³ JANKOWSKI, ROMANIUK, STACHOWIAK. *Komentarz praktyczny*. s. 728.

¹⁴ T. JONEK. *Wprowadzenie do Listów św. Pawła*. Kraków 1998. s. 43.

¹⁵ LANGKAMMER. *Pierwszy i drugi List do Koryntian*. s. 43.

trudności z tego powodu we wspólnym pożyciu. Racje przemawiające za uznaniem takiego związku były według niego następujące:

1. Istnieje pewne prawdopodobieństwo lub przynajmniej nadzieja, że strona niewierząca, pociągnięta dobrym przykładem świętego życia strony wierzącej, również z czasem przyjmie chrzest św.
2. W grę wchodzi nadprzyrodzone dobro dzieci. Przebywając w atmosferze chrześcijańskiego życia przynajmniej jednego z małżonków, zbliżają się w ten sposób do Boga¹⁶.

Św. Paweł twierdził, iż w tzw. związku mieszanym dokonuje się uświęcenie partnera – małżonka pogańskiego. Pogański małżonek żyjący z chrześcijańską żoną, jak też i nieochrzczone dziecko urodzone w rodzinie na pół chrześcijańskiej znajduje się w stanie grzechu pierworodnego, czyli w stanie wewnętrznej nieświętości. Jednak w takim związku uświęcenie będzie dokonywać się przez życie pod wspólnym dachem. Członkowie takiej rodziny mają prostą i otwartą drogę do Kościoła. Co więcej, dzieci urodzone w rodzinie chrześcijańskiej czy nawet na pół chrześcijańskiej posiadają z tego faktu prawo do chrztu¹⁷. Ten przedmiotowy stan świętości nie pochodzi od sakralnego charakteru stosunku seksualnego, ale od przynależności do ludu świętego i ostatecznie od obecności Ducha Świętego¹⁸.

Jeśli małżeństwo takie zmierzałoby do rozpadu, św. Paweł sugerował, że taka ewentualność jest możliwa tylko w przypadku chęci odejścia partnera niewierzącego, który nie miał ochoty „nagiąć się” w stronę wierzącego. W tej sytuacji chrześcijanin nie musiałby go od tego kroku powstrzymywać. Zatem istotny był motyw religijny: niepewność, czy taki związek małżeński będzie miał skutki zbawcze dla strony niechrześcijańskiej oraz prawo do pokoju wierzącego. Odejście partnera niewierzącego rozwiązuje istniejący związek małżeński. Poza tym przypadkiem Paweł kontynuował naukę o nierozzerwalności małżeństwa¹⁹, chrześcijaninowi wręcz „[...] nie wolno wykorzystywać chrztu jako pretekstu do rozwodu z niewierzącym”²⁰. Św. Paweł stał więc na straży tej prawdy, że małżeństwo jest instytucją stałą i nierozzerwalną, jak długo żyją obie strony, a próbując jedynie wyjątek:

[...] gdy w związek małżeński wstępują dwie osoby nie ochrzczone, po czym jedna z nich przyjmuje chrzest, a druga, nie ochrzczone, nie chce tego aktu

¹⁶ JANKOWSKI, ROMANIUK, STACHOWIAK. *Komentarz praktyczny*. s. 729.

¹⁷ J. WARZESZKA. *Próba jurydycznego naświetlenia 1 Kor 7,14.16*. „Warszawskie Studia Teologiczne” 10:1997 s. 408.

¹⁸ S. CHŁÓD. *Prawdziwa godność małżeństwa*. „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 35:1982 nr 5 s. 340.

¹⁹ J. ZAŁĘSKI. *Nauka św. Pawła na temat małżeństwa w 1 Kor 7,12b–13*. „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 39:1986 nr 3 s. 108.

²⁰ *Tamże*. s. 111.

aprobować i raczej pragnie odejść od strony ochrzczonej, może odejść; strona chrześcijańska staje się wolną i może wstąpić w nowy związek²¹.

Św. Paweł formułował naukę o nierozzerwalności małżeństwa w postaci negatywnego przykazania na wzór niektórych przykazań Dekalogu czy Kazania na Górze²². Zaznaczał jednak, że w przypadku odejścia strony niewierzącej chrześcijaninowi wolno zawrzeć kolejny związek, ale tylko ze stroną chrześcijańską.

Podjmując ponownie zagadnienie dziewictwa, św. Paweł stwierdzał, że każdy powinien żyć zgodnie ze swoim powołaniem. Chodziło mu o trzy sytuacje:

[...] żonaci niech żyją w stanie małżeńskim; nieżonaci niech starają się żyć w stanie bezżennym; kto jednak, oczywiście, jest wolny, pragnie zawrzeć związek małżeński, nie grzeszy²³.

Kolejne racje Pawła za wyższością dziewictwa nad małżeństwem dotyczyły utrapień, tzn. udręk związanych z życiem ziemskim i cierpień poprzedzających powtórne przyjście Chrystusa. Innym argumentem była „krótkość czasu”, czyli krótkość egzystencji ludzkiej²⁴. Apostoł tłumaczył, że człowiek będący w małżeństwie jest w rozterce przy wyborze tego, co ludzkie i tego, co boskie. Zaś dziewictwo pozwala tej rozterki uniknąć: stąd jego prymat do „trwania przy Panu bez przeszkody”²⁵. Warto mieć jednocześnie świadomość, że stan dziewictwa nie jest każdemu przeznaczony²⁶. Jeżeli już jednak człowiek żyje w małżeństwie, to nie ma utożsamiać się z postaciami tego świata, bo przemienie²⁷.

Kolejnym godnym uwagi zagadnieniem poruszonym przez św. Pawła był tzw. problem małżeństw duchowych,

[...] polegający na tym, że dwie osoby różnej płci, uczyniwszy uprzednio przyrzeczenie trwania w czystości, postanawiają zamieszkać pod jednym dachem i zachowywać się tak, jakby byli małżonkami, z tą jednak różnicą, że powstrzymują się od stosunków płciowych²⁸.

Co do ponownego zawarcia małżeństwa, oczywiście tylko w przypadku śmierci jednej ze stron, wdowa ma pełną swobodę wstąpienia w nowy związek małżeński, ale apostoł sugerował, aby drugi małżonek był chrześcijaninem. Uczeń Chrystusa na swój wzór zachęcał jednak do wytrwania w takim przypadku w stanie wdowieństwa²⁹.

²¹ K. ROMANIUK. *Święty Paweł, życie i dzieło*. Katowice 1982 s. 117.

²² J. ZAŁĘSKI. *Nierozzerwalność małżeństwa według św. Pawła*. Katowice 1992 s. 37.

²³ LANGKAMMER. *Pierwszy i drugi List do Koryntian*. s. 46.

²⁴ JANOWSKI, ROMANIUK, STACHOWIAK. *Komentarz praktyczny*. s. 731.

²⁵ *Listy do Koryntian*. s. 203.

²⁶ LANGKAMMER. *Etyka Nowego Testamentu*. s. 255.

²⁷ Por. S. GRYGIEL. *Dziewictwo i małżeństwo*. „Communio” 5:1985 nr 6 s. 112.

²⁸ ROMANIUK. *Małżeństwo i rodzina w Biblii*. s. 111.

²⁹ *Listy do Koryntian*. s. 205.

Reasumując te, tylko zasygnalizowane, zagadnienia na temat małżeństwa i dziewictwa w myśli i nauce Apostoła Narodów na podstawie 1 Kor 7, można śmiało konstatować, że jego sugestie i rozwiązania mają charakter uniwersalny, ponadczasowy, że są wciąż aktualne, choć wówczas były odpowiedzią na konkretne problemy mieszkańców Koryntu. Jednak przy interpretacji tekstu biblijnego trzeba bardzo uważać, bo choć jakkolwiek interesujące są najnowsze próby wyjaśnienia nauki Apostoła w sensie rozszerzenia dotychczasowej praktyki Kościoła w zakresie rozwiązywania małżeństw na takie przypadki, w których zagrożone są wyższe wartości bądź też, gdy wchodzi w grę problem ochrzczonych, ale niewierzących – to jednak trudno je przyjąć. Jest to zbyt rażąca, przynajmniej niekiedy, chęć przypisywania własnych myśli autorowi natchnionemu, czego zawsze mamy się wystrzeżać.

Podjmując próbę skupienia się szczególnie na zagadnieniu nierozzerwalności małżeństwa i możliwości dopuszczenia rozwodu według nauki Nowego Testamentu, warte uwzględnienia jest pryncypialne nauczanie ojców Kościoła i pisarzy chrześcijańskich w tej kwestii. Dlatego też, odnosząc się do ich wypowiedzi, wręcz konieczne jest zasygnalizowanie i uchwycenie pewnych zasadniczych faktów, m.in. tego, że rozwód był mocno zakorzeniony w obyczajach i samym prawodawstwie pogańskim do tego stopnia, że stał się w Rzymie zjawiskiem wręcz powszechnym i nagminnym. Taka sytuacja w pełni uzasadniała dość częste odnoszenie się ojców Kościoła w swoich wypowiedziach do kwestii rozwodu. Dlatego należałoby uwzględnić istotny fakt, że w ich epoce prawodawstwo cywilne nie było zgodne z prawodawstwem kościelnym, ponieważ prawo cywilne pozwalało na ponowny związek w przypadku rozwodu. Zatem, kiedy ojcowie Kościoła mówili o małżeństwie i rozwodzie, należało uściślić, czy mówią o prawie kościelnym, czy cywilnym³⁰. Dla zobrazowania warto podać, że chrześcijanie, w odróżnieniu od Rzymian, jako małżeństwo traktowali także te związki, które w świetle prawa rzymskiego nie zasługiwały na miano małżeństwa – przykładowo związek człowieka wolnego z niewolnicą według prawa rzymskiego nie był związkiem formalnym, bowiem za prawny związek uważano związek wolnych obywateli. Natomiast nauka Kościoła w tej kwestii była wręcz przeciwna³¹.

Przechodząc do przytoczenia kilku szczegółowych egzemplifikacji w tej materii, należałoby wskazać w pierwszym rzędzie na *Pasterza* Hermasa, w którym to autor

[...] na postawione mu pytanie: „... Jeśli niewiasta, o panie, ... albo mąż, który umrze, a jedno z nich zawrze powtórnie związki małżeńskie, czy grzeszy, kto powtórnie ślubuje? Nie grzeszy, odrzekł: przecie kto pozostanie samotny,

³⁰ A. MŁOTEK. *Nierozzerwalność małżeństwa w nauczaniu Ojców Kościoła*. „Colloquium Salutis” 10:1978 s. 182–183.

³¹ A. ŻUREK. *Pierwsze wieki Kościoła*. Kraków 2007 s. 85.

zdobywa sobie wspaniałą cześć i wielką chwałę w oczach Bożych. Jeśli jednak zawiera małżeństwo, nie grzeszy”³².

Dlatego też w swoim dziele w trzecim z dwunastu wymienionych przykazań dawał jasną naukę na temat czystości i wierności w stanie małżeńskim i wdowieństwie³³. Hermas w przypadku cudzołóstwa pozwalał jedynie na separację, podkreślając jednocześnie nierozzerwalność związku małżeńskiego³⁴. Wśród pisarzy II i III w., którzy odnosili się w swoim nauczaniu do nierozzerwalności małżeństwa, można wymienić m.in. Atenagorasa, św. Justyna, Klemensa Aleksandryjskiego, Hipolita, Orygenesza czy Tertuliana.

Św. Justyn wyraźnie mówił, iż ktokolwiek pojąłby oddaloną za żonę, dopuściłby się cudzołóstwa³⁵. Podobnie Klemens Aleksandryjski, odnosząc się do Ewangelii, udowodniał, że między małżonkami istnieje więź nierozzerwalna, która powoduje obowiązek wspólnego zamieszkania³⁶. Św. Hipolit w *Traditio Apostolica* polecał zaś małżonkom, by kierowali się we wzajemnych relacjach takim postępowaniem, aby byli z siebie zadowoleni, natomiast niezonatych pouczał, aby „nie współżyli z kobietami, lecz zawarli małżeństwo według prawa bądź też pozostali w stanie bezzennym”³⁷.

Warto wskazać na ciekawe spostrzeżenia Orygenesza, który odniósł się do niektórych biskupów niejednokrotnie pozwalających opuszczonym kobietom pojąc drugiego męża w przypadku, gdy pierwszy mąż jeszcze żył, dając temu komentarz, że pasterze Kościoła, pomimo że robili to w dobrej wierze, przyzwalali w ten sposób na naruszanie wyraźnego przykazania św. Pawła zawartego w omawianej perykopie³⁸, albowiem „żona związana jest tak długo, jak długo żyje jej małżonek” (1 Kor 7,39).

Charakteryzując pobieżnie wykład Tertuliana co do nierozzerwalności małżeństwa, zauważamy, że cechował go wręcz rygor moralny, bowiem w pismach *De monogamia* i *De exortatione* potępiał powtórne małżeństwo po owdowieniu jako rodzaj nierządu. Dopuszczał rozwód w formie separacji, a kategorycznie odrzucał możliwość takiego rozwodu, który dawałby mężowi lub żonie prawo powtórnego małżeństwa³⁹.

Wydaje się sprawą oczywistą, że kwestie dotyczące małżeństwa, do których odniósł się Apostoł Narodów, ojcowie Kościoła, jak i różni pisarze chrześcijańscy,

³² HERMAS. *Pasterz IV, Pisma Ojców Kościoła – Ojcowie Apostolscy*. Poznań 1924 s. 324.

³³ F. DRĄCZKOWSKI. *Patrologia*. Pelplin–Lublin 2007 s. 46.

³⁴ MŁOTEK. *Nierozzerwalność małżeństwa*. s. 184.

³⁵ *Tamże*. s. 184.

³⁶ *Tamże*.

³⁷ W. GÓRALSKI. *Pierwotna dyscyplina Kościoła w sprawie małżeństwa*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 30:1983 z. 5 s. 74.

³⁸ MŁOTEK. *Nierozzerwalność małżeństwa*. s. 184–185.

³⁹ *Tamże*. s. 185.

były tematem dyskusji soborów powszechnych i partykularnych, co należałoby chociażby zasygnalizować. Tak wysnute wnioski można konstatować z dyspozycji podjętych na podstawie tych zgromadzeń m.in. w Elwirze (295–303 r.), Arles (314 r.), Ancyrze (314 r.), Neocezarei (314–315 r.), Nicei (325 r.), Gangrze (ok. 350 r.), Laodycei (343–381 r.), Chalcedonie (451 r.)⁴⁰.

W oparciu o przytoczone źródła można sformułować tezę, że u podstaw pierwotnej dyscypliny małżeńskiej w nauczania Kościoła zdecydowanie leżało pojęcie małżeństwa ukazane w świetle Pisma Świętego. Przymioty małżeństwa: jedność, nierozzerwalność oraz świętość, coraz lepiej rozumiane, przenikały i przekształcały zastany system prawa, kiedy to wyrażenie woli rodzącej węzeł małżeński obowiązywało do końca życia jednej ze stron.

ISSUE OF MARRIAGE IN A VIEW OF ST. PAUL BASED UPON 1 COR 7
AND IN OVERVIEW OF PRIMARY TEACHING OF THE CHURCH
UP TILL THE THIRD CENTURY BASED UPON SELECTED EXAMPLES

S u m m a r y

Texts of the Holy Bible, including extended teaching of St. Paul Apostle, lie at bases of mature interpretation of the Church on the marriage right. Attributes of the marriage like unity, inseparability and holiness, better and better understood by the Church, penetrated and transformed the existing legal systems.

Thum. Jarosław Sempryk

Słowa kluczowe: małżeństwo, prawo małżeńskie, teologia św. Pawła Apostoła, teologia małżeństwa.

Key words: marriage, marriage right, theology of St. Paul, theology of marriage.

⁴⁰ GÓRALSKI. *Pierwotna dyscyplina Kościoła*. s. 71.